

ks. Piotr Łabuda

<https://orcid.org/0000-0002-9044-817X>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## „Magnificat” prorocstwem kultu Maryi. „Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48)

Teksty mówiące o Matce Bożej nie zajmują w Nowym Testamencie wiele miejsca, ale dwadzieścia perykop ewangelicznych jej poświęconych jest pełne znaczenia i treści. „Ich miejsce w strukturze Objawienia, ich odniesienie do Starego Testamentu oraz wzajemne powiązania przy każdym ich badaniu ukazują wartość, której się nawet nie domyślamy przy pobieżnej lekturze”<sup>1</sup>. Znamienne jest jednak, że wraz z pojawianiem się kolejnych pism nowotestamentalnych rośnie zainteresowanie osobą Maryi i rozumienie jej znaczenia dla wierzących w Chrystusa. Wśród wszystkich przekazów na jej temat do najważniejszych należy przytoczona przez autora trzeciej ewangelii zapowiedź przyszłego błogosławieństwa Maryi przez „wszystkie pokolenia”, znajdująca się w kantyku *Magnificat*. Dla pełniejszego odczytania tej zapowiedzi wydaje się konieczne przedstawienie miejsc kreślących historię Maryi, omówienie sceny spotkania Maryi z Elżbietą, w której Maryja zostaje nazwaną błogosławioną między niewiastami, a wreszcie spojrzenie na przekaz *Magnificat*, ze szczególnym skoncentrowaniem się na prorockiej zapowiedzi: „Oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48b).

<sup>1</sup> R. Laurentin, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, s. 32.

## Biblijny obraz Maryi

Najstarszym świadectwem biblijnym o Matce Jezusa jest wzmianka apostoła Pawła w Liście do Galatów (4, 4–5) o narodzeniu Jezusa z niewiasty. Fragment ten to jedyne miejsce, w którym Paweł, pisząc o narodzeniu Jezusa, odnosi się do Maryi, choć nie wymienia jej z imienia. Wynika to z tego, że apostoł koncentruje się na wydarzeniu Chrystusa, nie zaś na osobie Maryi. Chrystologiczne ukierunkowanie myśli Pawła nie wyklucza wszak mariologicznego znaczenia tekstu<sup>2</sup>. Wydarzenie, o którym pisze apostoł, dokonuje się w „pełni czasu”. W ten sposób zostaje ogłoszone, że zostały zrealizowane obietnice i proroctwa Starego Testamentu, dobiegł kresu czas przygotowania. Paweł podkreśla także niezwykłość historycznego momentu prawdziwego i rzeczywistego wcielenia Syna Bożego. Cała historia świata i człowieka w godzinie posłania Jezusa uzyskuje swój punkt kulminacyjny. W wydarzenie to Apostoł Narodów włącza postać niewiasty, która pojawia się w konkretnym momencie dziejów zbawienia i wypełnia swoją jedyną i niepowtarzalną misję<sup>3</sup>.

Kolejnym chronologicznie źródłem biblijnym dla mariologii są wzmianki Ewangelii według św. Marka (3, 31–35; 6, 1–6). Trzeba jednak pamiętać, że w centrum zainteresowania ucznia apostoła Piotra znajduje się tajemnica Jezusa, Syna Bożego (Mk 1, 1). Stąd też pytania o rolę Matki Jezusa i jej misję nie zajmują szczególnie ewangelisty. Więcej uwagi poświęca jej Ewangelia według św. Mateusza, która w obecnej postaci powstała po dziele św. Marka. Osoba Maryi pojawia się nade wszystko w tzw. Ewangelii dzieciństwa (Mt 1–2), gdzie zasadniczą prawdą, jaką ewangelista podkreśla w odniesieniu do Maryi, jest dziewicze poczęcie Jezusa. Ewangelia dzieciństwa poucza, że Jezus narodził się z Maryi, której mężem był Józef (Mt 1, 16). Stało się to zaś „za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18. 20), co bez wątplenia oznacza twórczą moc Bożą. Święty Mateusz podkreśla nadprzyrodzone pochodzenie Jezusa oraz dziewictwo Maryi. W kolejnych wydarzeniach – pokłonie mędrców przybywających do Nowonarodzonego (Mt 2, 1–12), ucieczce i powrocie z Egiptu (Mt 2, 13–23) – autor pierwszej Ewangelii podkreśla niezwykły związek Dziecięcia z Matką. Stąd też powtarzająca się formuła „Dziecię i Jego Matka” (Mt 1, 11. 13. 14. 20. 21). W dalszej części dzieła św. Mateusza występują jeszcze

2 Zob. H. Ordon, „Kiedy zaś nadeszła pełnia czasu” (Ga 4, 4), „Roczniki Teologiczne” 48 (2001) nr 1, s. 110; J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, s. 21–26; V. O. Gozzini, *Zrodzony z niewiasty*, „Salvatoris Mater” 9 (2007) nr 1–2, s. 89–94.

3 Zob. S. Budzik, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1997, s. 20–21.

wzmianka o prawdziwej rodzinie Jezusa (Mt 12, 46–50) i opis przybycia Jezusa do Nazaretu (Mt 13, 53–58), elementy przejęte z przekazu św. Marka. Przejmując jednak opis pobytu Jezusa w Nazarecie, św. Mateusz opuszcza aluzję do niewiary krewnych w posłannictwo Jezusowe (Mk 3, 21). Przekaz św. Mateusza, szczególnie zaś Ewangelia dzieciństwa, niewątpliwie świadczy o wzroście zainteresowania pierwotnego Kościoła rolą Maryi w dziele zbawienia<sup>4</sup>.

Szczególny obraz Matki Bożej kreśli Ewangelia według św. Łukasza<sup>5</sup>. Najważniejsze wypowiedzi na jej temat znajdują się w rozpoczynającej ją Ewangelii dzieciństwa. Mimo pewnych różnic w stosunku do dzieła św. Mateusza, w zasadniczych punktach obie ewangelie dzieciństwa są ze sobą zgodne. Święty Łukasz kreśli obraz Maryi w przekazie o zwiastowaniu (Łk 1, 26–38), nawiedzeniu (Łk 1, 39–56), narodzeniu Jezusa (Łk 2, 1–20), scenach w świątyni jerozolimskiej (Łk 2, 21–40) oraz w wydarzeniu znalezienia (Łk 2, 41–52). W dalszej części swojego dzieła św. Łukasz, przejmując materiał Markowy, wspomina o wizycie krewnych Jezusa (Łk 8, 19–21), pomija jednak wszelkie wzmianki, które mogłyby kompromitować ich wiarę. Ewangelista przywołuje ponadto obraz kobiety wielbiącej Matkę Jezusa (Łk 11, 27–28). Wzmianka ta występuje tylko w jego dziele. Maryja pojawia się jeszcze w Dziejach Apostolskich, przygotowując się wraz z uczniami przez modlitwę na zesłanie Ducha Świętego (Dz 1, 14). Wiadomości o Matce Bożej przekazuje także św. Jan na początku swojego dzieła, w scenie w Kanie Galilejskiej (J 2, 1–12), oraz w scenach pod krzyżem (J 19, 25–27)<sup>6</sup>.

Pośród wszystkich przedstawień Maryi, kreślących jej *ipsissima verba et facta*<sup>7</sup>, za specyficzny należy uznać hymn *Magnificat* (Łk 1, 46–55), szczególnie

---

4 Zob. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, cz. 1: *Rozdziały 1–13*, Częstochowa 2004, s. 518–519, 571–572.

5 Stąd też mające swoją średniowieczną proweniencję przekonanie, że autor trzeciej Ewangelii był portrecistą Matki Bożej. Zob. W. Beinert, *Heute von Maria reden? Kleine Einführung in die Mariologie*, Freiburg 1973, s. 26.

6 Aluzję do osoby Maryi można dostrzec w apokaliptycznym obrazie Niewiasty (Ap 12, 1–17), choć pierwotny zamysł św. Jana był inny. Zob. L. Stefaniak, *Interpretacja 12 rozdziału Apokalipsy św. Jana w świetle historii egzegezy*, Poznań 1957; M. Karczewski, *Między historią idei a oryginalnością Ap 12 – w poszukiwaniu metody interpretacji*, „Studia Elbląskie” 2 (2000), s. 219–236.

7 Nie ulega wątpliwości, że wydarzenia opisywane w Nowym Testamencie można uznać za autentyczne słowa i czyny Maryi. Zob. K. Wendlik, *Maryja jako Matka Miłosierdzia w aspekcie jej „ipsissima verba et facta” oraz źródeł teologicznych z I tysiąclecia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 4, s. 99–100.

zaś prorocstwo Maryi: „Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48b). Wyznanie to nie tyle bowiem odnosi się do historii Maryi, ile raczej jest prorocką zapowiedzią. Nasuwa się więc pytanie: Czy Maryja miała świadomość swojego przyszłego kultu? Czy werset 1, 48b można uznać za zapowiedź kultu Maryi?

### „Błogosławiona jesteś między niewiastami”

*Magnificat* łączy się z wizytą Maryi u jej krewnej Elżbiety<sup>8</sup>. Przekazany przez autora trzeciej Ewangelii hymn odtwarza natchnioną modlitwę Maryi, którą Matka Zbawiciela wyśpiewuje, odpowiadając na pozdrowienie Elżbiety. Spotkanie Maryi z Elżbietą stanowi rodzaj epilogu do poprzedzających je scen zwiastowania narodzin Jana Chrzciciela i Jezusa, zakończony monologiem Elżbiety, który można uznać za pieśń liturgiczną<sup>9</sup>.

Maryja udała się do swojej krewnej z pośpiechem, co inni tłumaczą „z gorliwością”<sup>10</sup>. Przyszedłszy do domu Zachariasza<sup>11</sup>, Maryja pozdrowiła Elżbietę<sup>12</sup>. Pozdrowienie to wywołało podwójny skutek. Pierwszym było poruszenie się dzieciątka w łonie Elżbiety. Użyty przez św. Łukasza czasownik *skirtáo* służył w Starym Testamencie do określania ludzi, którzy w czasach mesjańskich

8 W apokryficznej Ewangelii Barnaby *Magnificat* znajduje się po wydarzeniu zwiastowania, bezpośrednio po odejściu anioła od Maryi: „odszedł Anioł, a Maryja chwaliła Boga słowami: «Uznaje dusza moja wielkość Boga i raduje się duch mój w Bogu moim zbawcy...»” (*Apokryfy Nowego Testamentu. Ewangelie apokryficzne*, cz. 1, red. M. Starowieyski, Kraków 2003, s. 247).

9 Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, cz. 1: *Rozdziały 1–11*, Częstochowa 2011, s. 123.

10 Zob. R. J. Abramek, *Implikacje „Magnificat” (Łk 1, 46–55) dla teologii sanktuarium maryjnego*, „*Studia Claromontana*” 4 (1983), s. 14.

11 Święty Łukasz nie podaje nazwy miejscowości. Według Księgi Nehemiasza 11, 3 kapłani służący w świątyni jerozolimskiej mogli mieszkać poza miastem. Autor trzeciej Ewangelii podaje jedynie, że Zachariasz i Elżbieta mieszkali w górzystej Judei (Łk 1, 39). Tradycja chrześcijańska lokalizuje dom Zachariasza w miasteczku Ain Karim, położonym ok. 8 kilometrów na zachód od Jerozolimy. Zob. J. A. Fitzmyer, *The Gospel According to Luke (1–19)*. *Introduction, Translation and Notes*, New York 1981, s. 362–363.

12 Trzeci ewangelista przekazuje jedynie, że Maryja *ēspasato* Elżbietę, nie podaje jednak brzmienia tego pozdrowienia. Być może mogło ono występować w źródle, z którego czerpał Łukasz, ów jednak odrzucił je. Później, gdy dodał *Magnificat*, umieścił tę wzmiankę jako paralelę do słów Elżbiety. Zob. J. Nolland, *Luke 1, 1–9*, 20, Dallas 1989, s. 66.

będą z radością wielbić Boga<sup>13</sup>. Drugim skutkiem było napełnienie Duchem Świętym, za sprawą którego Elżbieta poznała tajemnicę Maryi i „objawia [...] tajemnicę Chrystusa zrodzonego z Dziewicy i nawołuje wszystkich do przyjęcia Go w wierze”<sup>14</sup>. Nienarodzony Jan odpowiada swoim poruszeniem na obecność Jezusa, Elżbieta zaś odpowiada na pozdrowienie Maryi, błogosławiąc ją ze względu na jej Boże macierzyństwo (Łk 1, 42. 44)<sup>15</sup>. W starożytnym świecie dziecko uznawano bowiem za znak błogosławieństwa Bożego, stąd też matkę spodziewającą się dziecka nazywano błogosławioną. Powodem błogosławieństwa Maryi była również jej niezwykła wiara, z której Elżbieta zdała sobie sprawę dzięki mocy Ducha Świętego. Dzięki napełnieniu Duchem Świętym dowiedziała się o macierzyństwie Maryi i o pochodzeniu jej dziecka<sup>16</sup>. Stąd też Elżbieta określa Maryję mianem „Matki Pana” (Łk 1, 43), „błogosławionej” – „szczęśliwej” (Łk 1, 42. 45. 48b), „tej, która uwierzyła” (Łk 1, 45). Matka Chrzciciela nie mówi jak zwykła kobieta. Ona jest napełniona Duchem Świętym. Nie mówi też jako osoba prywatna, ale wypowiada się w imieniu całej wspólnoty Kościoła – wspólnoty Łukaszej, czczącej Maryję, która zanim poczęła w ciele, wcześniej zrobiła to w sercu, poprzez słuchanie i wiarę-posłuszeństwo wobec Bożego słowa.

Wypowiedziane przez matkę Jana błogosławieństwo nie jest życzeniem, ale stwierdzeniem faktu. Maryja jest błogosławioną, gdyż w swoim łonie nosi Syna. Poczęty mocą Ducha Świętego Syn Boży także jest przez Elżbietę błogosławiony. Ten sam termin – „błogosławiony” – św. Łukasz odnosi zarówno do Maryi, jak i do Jezusa. Nie umniejsza to jednak posłannictwu Jezusa, podkreśla natomiast znaczenie Maryi, która nie jest jedynie Matką człowieka.

13 Zob. M. Bednarz, *Ewangelia św. Łukasza*, t. 1: 1, 1–8, 56, Tarnów 2000, s. 73.

14 A. Valentini, *Pierwsze zapowiedzi oddawania czci Matce Pana (Łk 1, 39–45)*, „*Salvatoris Mater*” 4 (2002) nr 4, s. 20–21; zob. J. Ernst, *Das Evangelium nach Lukas*, Regensburg 1977, s. 83.

15 Zob. J. Nolland, *Luke 1, 1–9, 20*, s. 66. Wypowiedziane przez Elżbietę słowa: „Błogosławiona jesteś między niewiastami” – przypominają historię Jaeli z Pieśni Debory (Sdz 5, 2–31) i późniejszą historię Judyty (Jdt 13, 17–18), które niewątpliwie były obu niewiastom bliskie. Zob. R. J. Abramek, *Implikacje „Magnificat” (Łk 1, 46–55)*, s. 19–20. Pieśń Judyty była śpiewana przez wszystkie niewiasty na pamiątkę zwycięstwa nad wrogiem narodu. Poza aspektem religijnym autor pieśni kładzie także nacisk na element narodowy i patriotyczny. Zob. U. Grzyska, *Elementy paschalnej radości w „Magnificat”*. *Studium egzegetyczno-teologiczne*, Kraków 1996, s. 68–69.

16 Zob. M. Bednarz, *Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 1, 1–12, 59)*, Tarnów 2009, s. 35.

Maryja jest błogosławiona ze względu na swą wielką wiarę, a także ze względu na niezwykle macierzyństwo.

Radość Elżbiety pochodzi z mocy Ducha Świętego, który ją napełnił, i dzięki temu mogła ona rozpoznać godność Maryi jako Matki Zbawiciela i powitać ją wręcz z liturgicznym namaszczeniem<sup>17</sup>. Matka króla w tradycji Izraela cieszyła się szczególnym szacunkiem i bardziej uprzywilejowaną pozycją aniżeli inne kobiety czy osobistości pełniące ważne funkcje na dworze. Elżbieta oddaje Maryi cześć należną królowej matce, ale uznaje ją także za Matkę Mesjasza. Potwierdzeniem dla Elżbiety stało się niezwykle poruszenie dzieciątka w jej łonie, które w ten sposób okazało radość i szacunek dla Mesjasza i jego Matki. Elżbieta wraz z poczętym w jej łonie Janem doświadczają początku czasów mesjańskich<sup>18</sup>.

Wszystko to prowadzi do uwielbienia Maryi. Elżbieta, nawiązując do postaci Abrahama, stojącego na początku historii Izraela, wskazuje na Maryję, która staje się reprezentantką nowego ludu Bożego<sup>19</sup>. Maryja jest błogosławioną, gdyż uwierzyła w słowo Pana (Łk 1, 45). Inaczej niż Zachariasz (Łk 1, 18), uwierzyła i dzięki temu nazywa się ją „Matką wierzących”. Można uznać, że poprzez nazwanie Maryi błogosławioną napełniona mocą Ducha Świętego Elżbieta zapoczątkowała jej kult w świecie<sup>20</sup>.

## „Wielbi dusza moja Pana”

W *Magnificat* Łukasz przekazuje jedyne słowa Maryi, które wypowiada ona w scenie nawiedzenia<sup>21</sup>. Można ją podzielić na dwie zasadnicze części: ukazanie

17 Zob. R. J. Abramek, *Implikacje „Magnificat”* (Łk 1, 46–55), s. 13.

18 Zob. J. Ernst, *Das Evangelium nach Lukas*, s. 83.

19 Zob. J. Nolland, *Luke 1, 1–9, 20*, s. 67. Choć biorąc pod uwagę panujące obyczaje, to Elżbiecie powinien przysługiwać większy szacunek ze względu na to, że była córką Aarona, żoną kapłana, starszą i w dodatku spodziewającą się dziecka. Elżbieta jednak, rozpoznawszy za sprawą Ducha Świętego w Maryi Matkę Pana, stawia siebie w roli służebnicy, dając świadectwo uprzywilejowanej roli Maryi. Zob. M. Mikołajczak, *Pozycja społeczna Maryi* (Łk 1, 5–2, 52), „*Salvatoris Mater*” 1 (1999) nr 3, s. 227.

20 Zob. S. Grzybek, *Wielbi dusza moja Pana* (Łk 1, 46), „*Sosnowieckie Studia Teologiczne*” 3 (1997), s. 244.

21 W przeszłości pojawiały się opinie, że *Magnificat* został skomponowany przez św. Łukasza dla Elżbiety, tak jak *Benedictus* dla Zachariasza. Niektórzy świadkowie tekstu pomijają w w. 1, 46 imię Maryi, albo zamieniają je na imię Elżbieta. Taka zamiana wydaje się być jednak wynikiem ingerencji niektórych kopistów, odnoszących kandyt do Elżbiety, która



Maryi – koncentrujące się wokół motywów jej dziękczynienia i uwielbienia Boga (Łk 1, 46b–49) – oraz ukazanie działania Bożego w historii ludzkości (Łk 1, 50–53) i w historii Izraela (Łk 1, 54–55), koncentrujące się wokół motywów dziękczynienia zaczerpniętych z historii zbawienia<sup>22</sup>.

Kantyk Maryi to utwór poetycki. Często jest określany mianem hymnu eschatologicznego, pieśnią wdzięczności. Przyjmuje się, że rozpoczyna się od części osobistej, która przechodzi we wspomnienie zbawczych dzieł Boga wobec ubogich Izraela. Ze względu na budowę podobną do psalmów dziękczynnych bywa także nazywany psalmem<sup>23</sup>. Z pewnością *Magnificat* to zarówno pieśń wdzięczności Maryi za jej osobiste dobro, jak i uwielbienie Boga za doznane przez całą ludzkość dobro eschatologiczne<sup>24</sup>.

W hymnie *Magnificat* przenikają się dwa wątki: ludu Bożego i jego przedstawicielki – Maryi. Maryja, jak i cały lud, wielbi Boga za zbawienie. Początek pieśni Maryi jest bardzo osobisty: „Wielbi dusza moja Pana” (Łk 1, 46)<sup>25</sup>. Sformułowanie to jest podobne do słów: pieśni Mojżesza z Księgi Wyjścia 15, 1. 2<sup>26</sup>; Pierwszej Księgi Samuela 2, 1<sup>27</sup>: „Raduje się me serce w Panu, podnoszę czoło dzięki Panu, rozwarły się me usta na wrogów moich, gdyż cieszyć się mogę Twoją pomocą”; Psalmu 35, 9: „A moja dusza rozraduje się w Panu,

---

napełniona Duchem Świętym (Łk 1, 41) wygłosiła *Magnificat*. Zob. J. A. Fitzmyer, *The Gospel According to Luke (1–1X)*, s. 366.

22 Zob. K. Wendlik, *Maryja jako Matka Miłosierdzia*, s. 101.

23 Zob. U. Grzymska, *Elementy paschalnej radości w „Magnificat”*, s. 37; M. Kokot, „*Magnificat*” w świetle Psalmów, w: *Studia z teologii św. Łukasza*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1973, s. 80–81.

24 Zob. S. Haręzga, *Bóg Maryi w świetle hymnu „Magnificat”* (Łk 1, 46b–55), „*Salvatoris Mater*” 1 (1999) nr 2, s. 135–136.

25 Początek kantyku ma budowę opartą na paralelizmie synonimicznym – każdy zwrot pierwszego wersetu ma swój odpowiednik w wersji drugim: „Uwielbia” – „i rozradował się”; „dusza moja” – „duch mój”; „Pana” – „w Bogu, Zbawcy moim”. Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 132.

26 Pieśń wyzwolenia Izraelitów z niewoli egipskiej, po przejściu przez Morze Czerwone. Maryja знаła ją z pewnością bardzo dobrze. Nawiązań do pieśni Mojżesza jest w *Magnificat* znacznie więcej. Zob. S. Grzybek, *Wielbi dusza moja Pana* (Łk 1, 46), s. 232.

27 Początek pieśni Anny, matki Samuela (*esterethē hē kardía mou en kyríō[i]* – 1 Sm 2, 1) i Maryi (Μεγαλύνει ή ψυχή μου τόν κύριον – Łk 1, 46) zarówno pod względem treści, jak i kompozycji są niemal identyczne. Zob. W. M. Stabryła, „*Raduję się w Bogu*”. *Hymn Anny* (1 Sm 2, 1b–10) *hymnem Maryi* (Łk 1, 46b–55), „*Salvatoris Mater*” 8 (2006) nr 3–4, s. 41.

będzie się weselić z Jego ratunku” czy Księgi Habakuka 3, 18: „Ja mimo to w Panu będę się radować, weselić się będę w Bogu, moim Zbawicielu”<sup>28</sup>.

Rozpoczynające hymn *Magnificat* słowo *megalýnei*<sup>29</sup>, choć rzadkie w Piśmie Świętym, zawsze odnosiło się do działania Bożego, odznaczającego się nieograniczoną mocą i mającego na celu wywyższenie wybrańców Pana (Rdz 12, 2; 1 Krl 1, 37. 47). W omawianym wersecie Łukaszowym nabiera szczególnego znaczenia. Wyraża wewnętrzny stan ducha Maryi, jej ogromną radość, której źródłem jest Boże wybranie na Matkę Syna Bożego. Stąd pragnie wywyższać, wychwalać, a więc także uwielbiać (Dz 5, 13; 10, 46; 19, 17; Flp 1, 20) Boga. Radość Maryi ma charakter eschatologiczny, ponieważ wraz z wydarzeniem wcielenia rozpoczął się ostatni etap zbawienia ludzkości<sup>30</sup>.

Maryja wielbi Boga i uznaje Go za swojego Zbawiciela. Wyrażenie „mój Zbawca” wskazuje na osobiste doświadczenie Bożej pomocy w obliczu niebezpieczeństwa. Maryja widzi bowiem w Bogu swojego Zbawcę i ufnie patrzy w przyszłość, wiedząc, że On będzie sprawował nad nią opiekę<sup>31</sup>. Aby podkreślić, że radosna ufność wypływa z wnętrza i ogarnia całą osobę Maryi, ewangelista używa dwóch terminów „duch” i „dusza”. Choć nie oznaczają dokładnie tego samego, to w tym przypadku można je potraktować jako synonimy. Poprzez określenie duszy „duchem” autor trzeciej Ewangelii wydaje się nawiązywać do Ducha Świętego, który od momentu zwiastowania napełniał duszę Maryi i stanowił przyczynę jej radości<sup>32</sup>. Maryja podkreśla swoje „uniżenie”, wychwalając Boga za „wielkie rzeczy”, które stały się jej udziałem.

28 Zob. S. Chłąd, „*Magnificat*” orędziem o Bogu zbawiającym (Łk 1, 46–55), w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater*”, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 109; J. Homerski, *Starotestamentowe reminiscencje w tekstach maryjnych Łukaszowej „Ewangelii dzieciństwa”* (Łk 1–2), w: *U boku Syna. Studia z mariologii biblijnej*, red. J. Szłaga, Lublin 1984, s. 80.

29 „Zwiększyć”, „czynić szerokim”, „pomnożyć”, „chwalić”, „wynosić”, „powiększać”, „przesadzać”, „robić z czegoś wielkie rzeczy”, „stawać się wielkim”, „rósć w sławę”, „chełpić się”, „chlubić się czymś”. Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2006, s. 380–381.

30 Zob. J.M. Popławski, „*Magnificat*” – modlitwa Maryi, w: *Homo orans*, red. J. Misiurek, J.M. Popławski, Lublin 2000, s. 168.

31 Zob. B. Preder, *Odpowiedź Maryi na pozdrowienie Elżbiety („Magnificat”*, Łk 1, 46–55), w: *Matka Odkupiciela*, s. 155–156.

32 Zob. J. Kudasiewicz, *Dziewica modląca się*, „*Pastores*” 9 (2000) nr 4, s. 110.



Występuje w imieniu całej ludzkości, wyrażając Bogu wdzięczność za „wielkie rzeczy”, jakich dokonał i jakie wydarzą się w przyszłości<sup>33</sup>.

Podobnie jak w scenie zwiastowania (Łk 1, 38), tak też i w hymnie (1, 48) Maryja określa się jako *tén tapeínōsis tés doulēs*. Wyrażenie to oznacza nie tylko „poddanie”, „poniżenie” i „usunięcie na margines społeczny”, ale i „ubóstwo materialne”<sup>34</sup>. W wersecie 1, 48 ewangelista używa tego wyrażenia być może po to, aby wskazać, że nie chodzi tu o ubóstwo w znaczeniu materialnym, lecz raczej o trwanie w stanie poniżenia bądź opuszczenia<sup>35</sup>. W odniesieniu do Maryi słowa o upokorzeniu wskazują na jej stan wewnętrzny, pokorę i ufność wobec Boga<sup>36</sup>. Zwrócenie uwagi na uniżenie Maryi podkreśla wyniesienie jej do godności Matki Zbawiciela. Bóg bowiem jest tym, który zawsze występował w obronie słabych i uciśnionych.

W Starym Testamencie „sługami Bożymi” nazywano ludzi postępujących zgodnie z wolą Bożą, szczególnie proroków<sup>37</sup>. Mając świadomość, że tym postaciom przypisywano tytuł „słudzy Boga”, Maryja czuje się dumna z tego powodu, że może go odnieść także do siebie. Ona także – napełniona Duchem Świętym – jest „służebnicą Bożą”. Ona dzięki szczególnej asystencji Ducha Świętego stała się szczególnym prorokiem<sup>38</sup>.

Słowa zapowiadające błogosławieństwo Maryi przez wszystkie pokolenia (Łk 1, 48) nawiązują do werseu proroka Malachiasza: „Wszystkie narody nazwą cię błogosławionym, gdyż będziecie umiłowanym przez Boga krajem, mówi Pan” (Ml 3, 12). Można je potraktować jako odpowiedź Boga na dobrowolne uniżenie Maryi. Ich treść przypomina Pawłowy hymn do unieżenia

33 Zob. R. J. Abramek, *Implikacje „Magnificat”* (Łk 1, 46–55), s. 22–23.

34 Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 144–145; L. Stachowiak, *Refleksje nad biblijnym pojęciem pokory*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 13 (1960), s. 204–207; A. Tronina, „Magnificat” – portret duszy Maryi, „Salvatoris Mater” 8 (2006) nr 3–4, s. 24–26.

35 Określenie to może być używane dla wskazania moralnego cierpienia czy też skrzywdzenia. Takie znaczenie posiadało pojęcie „ubogi” w Starym Testamencie. Zob. A. Strus, „Magnificat” – hymnem Matki ubogich, „Seminare” (1983) nr 6, s. 216.

36 Słowa Maryi o uniżeniu i gotowości służenia Bogu przypominają modlitwę Anny, matki Samuela (1 Sm 1, 11), która czuła się poniżona ze względu na swoją bezdzietność. Słowa z Ewangelii św. Łukasza (1, 48) przypominają także słowa z Księgi Rodzaju (29, 32): „wejrzał JHWH na moje upokorzenie”. Zob. W. M. Stabryła, „Raduj się w Bogu”, s. 42; M. Kokot, „Magnificat” w świetle Psalmów, s. 81.

37 Por. J. H. Walton, V. H. Matthews, M. W. Chavalas, *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii hebrajskiej*, Warszawa 2005, s. 126.

38 Zob. F. Gryglewicz, „Magnificat” – aspekt teologiczny i maryjny, s. 386.

i wywyższeniu Chrystusa (Flp 2, 6–11)<sup>39</sup>. Błogosławieństwo Maryi jest związane z jej godnością jako Matki Mesjasza. Stąd też pełne radości i dumy słowa Maryi o wielkich rzeczach, jakie stały się jej udziałem. Fragment Ewangelii św. Łukasza 1, 46b–49 nazywany jest „hymnem wdzięczności za wyróżnienie Maryi spośród wielkiego grona niewiast izraelskich”<sup>40</sup>.

W drugiej części *Magnificat*, zawierającej motywy dziękczynienia zaczerpnięte z historii zbawienia (Łk 1, 50–55), Maryja nazywa Boga świętym, miłosiernym i potężnym. Autor trzeciej Ewangelii pisze o czterech prawach, którymi kieruje się Bóg, rządząc światem (Łk 1, 50–53): jest to prawo miłosierdzia dla bojących się Boga, prawo „rozpraszania pysznych”, prawo wywyższania pokornych i poniżania tych, którzy się sami wywyższają, oraz prawo obdarowywania ubogich i pozbawiania bogactw tych, którzy mają ich nadmiar. Dziękując Bogu za okazane miłosierdzie, Maryja podkreśla, że On opiekuje się każdym człowiekiem i przychodzi z pomocą, a szczególnie tym, „którzy się Go boją”. Do takich z całą pewnością zalicza się Maryja<sup>41</sup>. W wierszach 45–55 hymnu jest mowa o tym, że wcielenie Mesjasza jest dowodem na to, iż Bóg dotrzymał obietnicy danej niegdyś Abrahamowi i jego potomstwu. Miłosierdzie, o którym Maryja wspomina (Łk 1, 54), wynika z przymierza zawartego niegdyś z Izraelem. Mimo że naród wybrany zawiódł Boga, On dochował wierności przymierzu – na tym właśnie polega Jego miłosierdzie<sup>42</sup>. Kantyk kończy się wzmianką o pobycie Maryi u Elżbiety (Łk 1, 56).

## „Odtąd błogosławioną zwać Mnie będą”

Komentatorzy zastanawiają się, w jakim stopniu znana nam obecnie wersja *Magnificat* oddaje myśli i słowa Maryi, a w jakim odcisnęła się na niej wiara pierwotnej wspólnoty Kościoła i redakcja św. Łukasza<sup>43</sup>. Według starożytnej tradycji kantyk Maryi, jako gatunek psalmu dziękczynnego, w przeważającej części bazuje na tekstach starotestamentalnych, pozostaje jednakże kompozycją oryginalną. Słowa Maryi zawarte w *Magnificat* prezentują się jako biblijne

39 Zob. T.M. Dąbek, „Odtąd bowiem błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48). Czy Maryja miała świadomość Jej przyszłego kultu?, „Salvatoris Mater” 4 (2002) nr 4, s. 35.

40 U. Grzyska, *Elementy paschalnej radości w „Magnificat”*, s. 57.

41 Zob. M. Bednarz, *Ewangelia wg św. Łukasza* (Łk 1, 1–12, 59), s. 40.

42 Zob. F. Gryglewicz, „Magnificat” – aspekt teologiczny i maryjny, s. 383.

43 Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 129–141; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium 1*, Freiburg–Basel–Wien 1969, s. 77–80.

reminiscencje, co – jak uważają niektórzy komentatorzy – wskazywałoby na niezwykłą kulturę biblijną i wyjątkową pamięć Dziewicy z Nazaretu<sup>44</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że redakcja *Magnificat* jest dziełem samego ewangelisty. Być może Łukasz najpierw dotarł do informacji o spotkaniu Maryi i Elżbiety oraz „kantyku Elżbiety” (Łk 1, 42–45), wykorzystał je w swojej opowieści, natomiast sam hymn *Magnificat* później dodał do tekstu. Być może dokonało się to już nawet po spisaniu całej Ewangelii<sup>45</sup>. Większość komentatorów uznaje, że kanytyk pochodzi ze starego źródła, ze wspólnoty żydowsko-chrześcijańskiej, skąd przejął go św. Łukasz. Uznający to bardzo stare pochodzenie pieśni Maryi komentatorzy dyskutują, czy jest to wierny przekaz słów Maryi czy raczej kompozycja literacka pierwszej gminy (i św. Łukasza). Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Istnieją trzy hipotezy. Według pierwszej autorką dzieła w całości jest Maryja, druga przypisuje je Łukaszowi. Według trzeciej Łukasz wykorzystał hymn przejęty od pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej i umieścił w swoim dziele, przypisując go Maryi<sup>46</sup>.

Z pewnością dostępny nam dziś kanytyk nie jest zapisem stenograficznym tego, co powiedziała czy wyśpiewała Maryja podczas wizyty u Elżbiety. Z drugiej jednak strony trudno uznać, że jest on w całości dziełem autora trzeciej Ewangelii, a Maryja nie miała nic wspólnego z tym przekazem<sup>47</sup>.

Niezależnie, czy uznamy, że autorką hymnu jest Maryja, czy też że bardziej jest to dzieło pierwotnej wspólnoty i św. Łukasza, nie ulega wątpliwości, iż *Magnificat* w pełni odzwierciedla charakter Maryi, jej rolę w dziejach zbawienia. Można powiedzieć, że to swoisty jej „autoportret”. I to jest o wiele ważniejsze niż dyskusje, kto, kiedy i w jakim stopniu przyczynił się do powstania jego ostatecznej wersji. Nie da się wykluczyć, że Maryja swój hymn powtarzała jeszcze wielokrotnie, a jego ostateczna wersja, która mogła się różnić od pierwszej, została ustalona przez nią – przyjęła stałą wersję po zmartwychwstaniu Jezusa. Tradycja Kościoła zawsze łączyła *Magnificat* z imieniem Maryi<sup>48</sup>.

---

44 Zob. G. Roschini, *Il „Magnificat” cantico della Vergine*, „Marianum” 96 (1969), s. 286–287. W tym duchu bardzo interesująco powstanie *Magnificat* opisuje: S. Grzybek, „*Magnificat anima Dominum*”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 17 (1964) nr 4, s. 239–240.

45 Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 123.

46 Zob. A. Tronina, „*Magnificat*” – portret duszy Maryi, s. 22–23.

47 Zob. H. Langkammer, *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wielkopolski 1991, s. 48; S. Haręzga, *Bóg Maryi w świetle hymnu „Magnificat”* (Łk 1, 46b–55), s. 133; R. Krawczyk, *Starotestamentowe reminiscencje w „Magnificat”*, „Studia Redemptorystowskie” 10 (2012), s. 212.

48 Zob. A. Tronina, „*Magnificat*” – portret duszy Maryi, s. 23.

Uznając odbicie Maryi w przekazie *Magnificat*, warto zatrzymać się na chwilę na fragmencie tego kantyku: 1, 48b – niewątpliwym prorocztwie, w którym Maryja zapowiada: „oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia”. Fragment ten jest przez komentatorów określany mianem hagiograficznego: „Można mówić o modelu hagiograficznym w tym Łukasowym fragmencie. Łk 1, 48b jest – w ramach nowotestamentowych – przykładem o nadzwyczajnym bogactwie (być może najbogatszym ze wszystkich)”<sup>49</sup>.

Myśl o uniżeniu i wywyższeniu jest charakterystyczna dla hebrajskiego sposobu myślenia, opartego na zestawianiu przeciwieństw. Nawiązuje także do dziejów Izraela. Przebywając w niewoli, a zatem będąc w poniżeniu, Izraelici oczekiwali na swoiste wywyższenie – odzyskanie utraconej wolności. Żyjąc w niewoli, z nadzieją oczekiwali także nadejścia Mesjasza, który miał wyzwolić cały naród i przywrócić królestwo z czasów Dawida i Salomona. Szczególne miejsce w przyszłym królestwie mieli zająć rodzice Mesjasza<sup>50</sup>. Takie miejsce niewątpliwie otrzymuje Maryja. Uniżona służebnica Pańska doświadcza od Boga wywyższenia. Otrzymała je – jak sama wskazuje w kanktyku – „odtąd”, czyli w momencie, kiedy stała się Matką Zbawiciela<sup>51</sup>. O samym Jezusie Maryja nie mówi wprost. Na jej Syna jednak wyraźnie wskazuje użycie w wersecie 48 słowa „odtąd”, odnoszącego się do momentu, w którym stała się Jego Matką. W tym duchu pisze także apostoł Paweł o nadejściu pełni czasu i Bożym posłaniu przez zrodzenie z niewiasty Syna Bożego (Ga 4, 4). Maryja jest jedyną ludzką osobą związaną z tym wydarzeniem w samej pełni czasu. Jan – poprzednik Chrystusa – znajduje się na końcu czasu obietnic, przygotowań nadejścia Zbawiciela. Uczniów i apostołów można zaliczyć do tych, których misja rozpocznie się w sposób rzeczywisty po zesłaniu Ducha Świętego. Maryja zaś jako jedyna uczestniczy w wydarzeniu „pełni czasu”. Uczestniczy w tym dzięki Bożemu wybraniu, dzięki darowi „pełni łaski” (Łk 1, 28), z którym to darem współpracuje w wierze i dzięki pełni dzieła Syna, z którym jest związana. Owo jednorazowe i niepowtarzalne zbawcze wydarzenie zawiera jedyne w swoim rodzaju uczestnictwo Maryi<sup>52</sup>.

49 G. Ghiberti, *Łk 1, 48b: Anche un genere agiografico?*, „Rivista Biblica Italiana” 39 (1991), s. 142.

50 Zob. T.M. Dąbek, *Odtąd bowiem błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia (Łk 1, 48)*, s. 35–36.

51 Zob. F. Gryglewicz, „*Magnificat*” – aspekt teologiczny i maryjny, s. 385.

52 Zob. A. Valentini, *Pierwsze zapowiedzi oddawania czci Matce Pana (Łk 1, 39–45)*, s. 16.

Ze względu na to, że Maryja zapowiada swoje przyszłe błogosławieństwo, ojcowie Kościoła nazwali ją „prorokinią”<sup>53</sup>. Maryja ma pełną świadomość, że otrzymała niezwykle Boży dar – Boże wybranie, stąd też wyznanie: „wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Wszystkie pokolenia będą ją wielbiły. Ta cześć – można by nazwać kult Maryi – widoczny jest u początków nowotestamentowych dziejów Bożej Rodzicielki. W scenie zwiastowania nazwana jest *kecharitōménē* (Łk 1, 26), z którą jest Pan, która u Boga znalazła łaskę (Łk 1, 30). W scenie nawiedzenia pod wpływem Ducha Świętego Maryja zostaje nazwana *eulogēménē* ponad wszystkimi kobietami (Łk 1, 42), *hē mētēr tou kyriou* (Łk 1, 43), *makaria* (Łk 1, 45; 48b), *pisteúsasa* (Łk 1, 45). Wszystko to dokonuje się mocą natchnienia Ducha Świętego. U źródła czci Maryi znajduje się Duch Święty<sup>54</sup>. Również i Maryja – napełniona mocą Bożego słowa, napełniona mocą Ducha Świętego, wygłasza niezwykle prorocstwo: „Oto błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48b). Niewątpliwie cześć Maryi pochodzi z natchnienia Ducha Świętego. Ten, który działał w Maryi w wydarzeniu wcielenia Syna Bożego, który jest źródłem słów Elżbiety, jest także źródłem prorocstwa Maryi, a potem i rozwijającego i trwającego kultu Bożej Rodzicielki.

Duch, który stał za wydarzeniem wcielenia, który wzbudził radość Elżbiety i jej syna na widok Maryi, który sprawił niezwykle prorocstwo – zapowiedź czci Maryi, On także ukształtował serce Dziewicy, On także skłonił Ją do wypowiedzenia „tak” w wydarzeniu zwiastowania i uczynił Matką Syna Bożego. Ona jest błogosławioną ze względu na swoje macierzyństwo, ze względu na swoją wiarę, ze względu na napełnienie tajemnicą Ducha Świętego.

Maryja niewątpliwie dojrzewiała, odkrywała wielkie Boże sprawy, w których uczestniczyła. Zachowywała je w swoim sercu i rozważała, dzieląc się z innymi owocami tych rozważań. Trzeba jednak pamiętać, że jako niepokalanie poczęta Maryja była wolna od następstw grzechu pierworodnego, rozdarcia wewnętrznego człowieka, osłabienia woli i rozumu. Maryja myślała w sposób jasny i czysty. Poznawała bardziej bezpośrednio, mogła wiele spraw lepiej kojarzyć, myśleć sprawniej niż obciążeni grzechem ludzie. Ona była otoczona łaską Boga od zawsze.

53 Zob. A. Grillmeier, *Maria Prophetin. Eine Studie zur patristischen Mariologie*, „Geist und Leben” 30 (1975), s. 101–115.

54 Zob. A. Valentini, *Pierwsze zapowiedzi oddawania czci Matce Pana* (Łk 1, 39–45), s. 15.

W kantyku *Magnificat*, litanijnym wspomnieniu o wielkich dzieła Boga, Zbawcy, dokonanych w Maryi i ludzie Bożym, pojawiają się prorockie słowa o kulcie Maryi. Słowa te – a przynajmniej w tym duchu – jak się wydaje wypowiedziane w określonym momencie historycznym przez Maryję, przekazywane przez wspólnotę Kościoła i zapisane przez św. Łukasza, wskazują na cześć, jaką Maryja cieszyła się we wspólnocie Łukaszej. Gdyby było inaczej, trudno byłoby zrozumieć umieszczenie ich w tekście trzeciej Ewangelii. Łukasz, opierając się na tym, czego doświadczał, i co zostało mu przekazane, zapisuje to proroctwo<sup>55</sup>.

Do pierwszych słów wielbiących Maryję, wypowiedzianych przez Elżbietę pod wpływem Ducha Świętego, dochodzi prorocka zapowiedź Maryi. Werset 1, 48b zwieńcza serię pochwał i tytułów kierowanych do Dziewicy z Nazaretu. Jest także punktem wyjścia dla kultu, którym Matkę Bożą będą otaczać wszystkie pokolenia. Czcząc Pana i Jego dzieło zbawcze, wszyscy będą błogosławić także Jego Matkę, Maryję<sup>56</sup>.

\* \* \*

Pośród licznych tekstów nowotestamentalnych za szczególny można uznać przekazany przez św. Łukasza hymn *Magnificat*. Przybywająca do swojej krewnej Maryja, odpowiadając na pozdrowienie Elżbiety, wielbi Boga za wielkie rzeczy, które On czynił i wciąż czyni. Z pewnością dostępny dziś kanyk nie jest zapisem stenograficznym słów Maryi. Trudno jednak przyznać, że jest on dziełem autora trzeciej Ewangelii, a Maryja nie miała nic wspólnego z tym przekazem. Wielbiąc Boga, Maryja zapowiada swój przyszły kult. Ze względu na to ojcowie Kościoła nazwali ją prorokinią. Maryja miała pełną świadomość, że otrzymała niezwykle Boży dar – Boże wybranie: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Konsekwencją tego niezwykle Bożego daru są także jej prorockie słowa, że wszystkie pokolenia będą ją wielbiły.

55 Zob. G. Ghiberti, *Łk 1, 48b: Anche un genere agiografico?*, s. 140.

56 Zob. S. Grzybek, *Wielbi dusza moja Pana (Łk 1, 46)*, s. 244; A. Valentini, *Pierwsze zapowiedzi oddawania czci Matce Pana (Łk 1, 39–45)*, s. 32.



## Bibliografia

- Abramek R. J., *Implikacje „Magnificat” (Łk 1, 46–55) dla teologii sanktuarium maryjnego*, „Studia Claromontana” 4 (1983), s. 5–31.
- Bednarz M., *Ewangelia św. Łukasza*, t. 1: 1, 1–8, 56, Tarnów 2000.
- Bednarz M., *Ewangelia wg św. Łukasza (Łk 1, 1–12, 59)*, Tarnów 2009.
- Beinert W., *Heute von Maria reden? Kleine Einführung in die Mariologie*, Freiburg 1973.
- Budzik S., *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1997.
- Dąbek T. M., „Odtąd bowiem błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48). *Czy Maryja miała świadomość Jej przyszłego kultu?*, „Salvatoris Mater” 4 (2002) nr 4, s. 34–43.
- Ernst J., *Das Evangelium nach Lukas*, Regensburg 1977.
- Fitzmyer J. A., *The Gospel According to Luke (1–IX). Introduction, Translation and Notes*, New York 1981.
- Gozzini V. O., *Zrodzony z niewiasty*, „Salvatoris Mater” 9 (2007) nr 1–2, s. 87–97.
- Grzyska U., *Elementy paschalnej radości w „Magnificat”*. *Studium egzegetyczno-teologiczne*, Kraków 1996.
- Harężga S., *Bóg Maryi w świetle hymnu „Magnificat” (Łk 1, 46b–55)*, „Salvatoris Mater” 1 (1999) nr 2, s. 132–146.
- Kudasiewicz J., *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991.
- Langkammer H., *Maryja w Nowym Testamencie*, Gorzów Wielkopolski 1991.
- Laurentin R., *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989.
- Mickiewicz F., *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, cz. 1: *Rozdziały 1–11*, Częstochowa 2011.
- Mikołajczak M., *Pozycja społeczna Maryi (Łk 1, 5–2, 52)*, „Salvatoris Mater” 1 (1999) nr 3, s. 216–230.
- Nolland J., *Luke 1, 1–9, 20*, Dallas 1989.
- Paciorek A., *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, cz. 1: *Rozdziały 1–13*, Częstochowa 2004.
- Popowski R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 2006, s. 380–381.
- Schürmann H., *Das Lukasevangelium 1*, Freiburg–Basel–Wien 1969.
- Stabryła W. M., „Raduję się w Bogu”. *Hymn Anny (1 Sm 2, 1b–10) hymnem Maryi (Łk 1, 46b–55)*, „Salvatoris Mater” 8 (2006) nr 3–4, s. 38–49.
- Stefaniak L., *Interpretacja 12 rozdziału Apokalipsy św. Jana w świetle historii egzegezy*, Poznań 1957.

- Karczewski M., *Między historią idei a oryginalnością Ap 12 – w poszukiwaniu metody interpretacji*, „Studia Elbląskie” 2 (2000), s. 219–236.
- Tronina A., „Magnificat” – portret duszy Maryi, „Salvatoris Mater” 8 (2006) nr 3–4, s. 22–37.
- Valentini A., *Pierwsze zapowiedzi oddawania czci Matce Pana (Łk 1, 39–45)*, „Salvatoris Mater” 4 (2002) nr 4, s. 11–33.
- Walton J. H., Matthews V. H., Chavalas M. W., *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii hebrajskiej*, Warszawa 2005.
- Wendlik K., *Maryja jako Matka Miłosierdzia w aspekcie jej „ipsissima verba et facta” oraz źródeł teologicznych z I tysiąclecia*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 4, s. 99–110.
- 

## Abstrakt

„Magnificat” prorocstwem kultu Maryi. „Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48)

Pośród licznych tekstów nowotestamentalnych za szczególnie można uznać przekazany przez św. Łukasza hymn *Magnificat*. Przybywająca do swojej krewnej Maryja, odpowiadając na pozdrowienie Elżbiety, wielbi Boga za wielkie rzeczy, które On czynił i wciąż czyni. Z pewnością dostępny dziś kantykt nie jest zapisem stenograficznym słów Maryi. Trudno jednak przyznać, że jest on dziełem autora trzeciej ewangelii, a Maryja nie miała nic wspólnego z tym przekazem. Wielbiąc Boga, Maryja zapowiada swój przyszły kult. Ze względu na to ojcowie Kościoła nazwali ją prorokinią. Maryja miała pełną świadomość, że otrzymała niezwykły Boży dar – Boże wybranie: „Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Konsekwencją tego niezwykłego Bożego daru są także jej prorockie słowa, że wszystkie pokolenia będą ją wielbiły.

**Słowa kluczowe:** Maryja, prorocstwo, *Magnificat*, błogosławieństwo, kult

---

## Abstract

*The „Magnificat” as a prophecy of the cult of Mary. „Behold, from now onwards all generations will call me blessed” (Lk 1:48)*

Among the numerous texts of the New Testament, the *Magnificat* hymn, handed down by St. Luke, can be considered special. Arriving at her relative, Mary, responding to Elizabeth’s greeting, praises God for the great things that He has done and continues to do. Certainly, the canticle available today is not a shorthand record of Mary’s words. However, it is difficult to admit that it is the work of the author of the third gospel, and Mary had nothing to do with this message. By praising God, Mary announces her future worship, and because of this, the Fathers of the Church called Her a prophetess. Mary was fully aware that she had received an extraordinary gift from God – God’s election: “The Almighty has done great things for me”. The consequence of this extraordinary gift of God is also her prophetic words that all generations will worship her.

**Keywords:** Mary, prophecy, *Magnificat*, blessing, worship

